

OŻARÓW

Samorządowe pismo społeczno-kulturalne

Nr 1 (promocyjny) kwiecień 1999.



© PAIR MYJAKPRESS

*Najserdeczniejsze życzenia Wielkanocne
mieszkańcom miasta i gminy Ożarów
składają
Rada i Zarząd Gminy*



Nowa siedziba urzędu miasta i gminy w Ożarowie autorstwa architekta Andrzeja Wyszyńskiego - generalny wykonawca Ostrowiecki Kombinat Budowlany.

DRODZY CZYTELNICY

Mamy przyjemność powiadomić o narodzinach naszego lokalnego pisma. "Noworodek" wydawniczy ma ambicję pełnienia wielu ról w tym - nie tylko - informacyjnej.

Pesymiści burkną zapewne, że wszędzie pełno rozlicznych gazet różnego kalibru i formatu, i to jest prawda! Określone publikacje prasowe mają swoje rzesze zwolenników i przeciwników. Tak być musi. Nie sposób jednak mieć i czytać wszystko, co się ukaże, zresztą to przecież kosztuje. W wyniku dyskusji i przemyśleń podjęliśmy próbę zredagowania gminnego pisma, takiego o nas i dla nas. Zamierzeniu temu sekunduje myśl o stworzeniu pozycji wydawniczej na miarę naszej małej ojczyzny.

O czym chcemy pisać?

- Po pierwsze winna być czytelna informacja o ludziach i wydarzeniach w gminie, powiecie i dalej.

- Potem chcemy pokazywać ludzi i problemy godne uwagi oraz interesujące inicjatywy.

- Zakładamy, że należy utrwalać przemijający czas - a zatem propozycja wejścia w historię Ożarowa i okolicznych wsi tworzących gminę.

- Nie powinno zabraknąć propozycji kulturalnych, bowiem nie samym chlebem żyje człowiek.

Inicjatorzy wydania gazety pragną rozbudzić zainteresowanie pracą publicystyczną wśród młodzieży. Nadto nasza gazeta winna integrować środowisko ludzi twórczych, którym bliskie są zagadnienia miasta i naszej gminy.

To pomysły i plany - o kształcie i jej zawartości zdecyduje społeczne zainteresowanie, opinie i odbiór czytelników. Zespół próbujący współtworzyć pismo gminne ma nadzieję, że stanie się ono społeczno - kulturalnym PULSEM Ożarowa i okolic. Jesteśmy przekonani, że wydawanie gminnej gazety ma ogromną szansę na zaistnienie w naszej społeczności i pozytywne kreowanie obrazu naszej gminy. Ponieważ w ludzkiej naturze tkwi potrzeba tworzenia - więc otwieramy łamy dla wszystkich twórczych pomysłów:

Zapraszamy do współredagowania naszego pisma

Z wiarą w przyjazny odbiór i nadzieją na serdeczne poparcie tej inicjatywy zespół redakcyjny życzy - miłej lektury!

Z PRAC SAMORZĄDU

NASI REPREZENTANCI W SAMORZĄDZIE

Jeżeli masz kłopot, problem do rozwiązania, chcesz zgłosić swoje uwagi o pracy gminnej administracji - zgłoś się do swojego przedstawiciela. Wykaz radnych Rady Miejskiej w Ożarowie wybranych w poszczególnych obwodach i okręgach.

Nr obwodu głosowania	Granice okręgu wyborczego	Wybrani:	Nr okręgu wyborczego
1	Miasto Ożarów- Osiedle Wzgórze Bl. 11,12,13,14,15,16,17,18,19,20,21,22, 23,24,25 26,27,31,32,33,34,56,57	Dębniak Grzegorz Kołtunowicz Wanda Łodygowski Andrzej Żelazowski Henryk	1
2	Miasto Ożarów- Osiedle Wzgórze Bl. 1,2,3,4,5,6,35,36,37,38,39,40,41,42, 43,44,45,46,,49,50,54b,54c,80,81,82,83,84, 85,86,87,88,89,90,91,92,93,94,95,96	Adamek Mirosław Roźmiej Janusz Ziętala Dariusz	2
3	Miasto Ożarów ulice: Bławatna, Brzozowa, Cicha, Czachowskiego, Długa, Górna, Jana Pawła II, Jasna, Kochanowskiego, Klonowa, Kolejowa, Kościelna, Kościuszki, Leśna, Makowa, Mazurkiewiczza, Mickiewiczza, Ogrodowa, Ostrowiecka, Parkowa, Partyzantów, Plac Wolności, Polna, Przejazdowa, Pszeniczna,Różana, Sandomierska, Spacerowa, Stodolna,Szkolna, Wąska, Wysoka, Zielna, Żeromskiego, Żytia	Buchalski Piotr Mazurkiewicz Irena Wojda Edward	3
4	Sołectwo: Sobów	Konopka Kazimierz	4
	Sołectwo: Czachów, Janopol, Karsy, Wlonice B	Pietrkiewicz Mirosław	5
	Sołectwo: Julianów, Polesie Mikułowskie, Stróża, Śródborze, Wojciechówka	Majcher Marcin	6
	Sołectwo: Wyszmontów, Zawada	Oraniec Edward	7
5	Sołectwo: Janików, Niemcówka, Suchodółka Wólka Chrapanowska	Dąbrowski Bogusław	8
6	Sołectwo: Grochocice, Janowice, Jakubowice	Szafrański Marian	9
	Sołectwo: Binkowice, Pisary, Prusy	Stawiarski Leszek	10
	Sołectwo: Sobótka A, Sobótka B	Zdonek Marek	11
7	Sołectwo: Jankowice, Przybysławice, Śmiłów, Tominy	Saracen Andrzej	12
8	Sołectwo: Biedrzyków, Dębno, Maruszów	Wareliś Adam	14
9	Sołectwo: Janów, Kruków, Lasocin, Nowe, Szymanówka	Wareliś Bogusław	13
10	Sołectwo: Gliniany, Potok Kolonia, Potok Wieś	Żak Janusz	15

UCHWAŁY RADY MIEJSKIEJ W OŻAROWIE z dnia 21 grudnia 1998 r.

UCHWAŁA nr III/11/98 w sprawie określenia wysokości stawek podatku od nieruchomości na terenie Miasta i Gminy Ożarów

Rada Miejska uchwała

§ 1

Określa wysokość stawek podatku od nieruchomości:

- od budynków mieszkalnych lub ich części od 1m kw. powierzchni użytkowej - 0,30 zł
- od budynków lub ich części związanych z działalnością gospodarczą inną niż rolnicza lub leśna, z wyjątkiem budynków lub ich części przydzielonych na potrzeby bytowe osób zajmujących lokale mieszkalne oraz od części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej od 1 m kw. powierzchni użytkowej -13,00 zł
- od budynków lub ich części zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej w zakresie obrotu kwalifikowanym materiałem siewnym od 1 m kw. powierzchni użytkowej - 6,00 zł
- od pozostałych budynków lub ich części z wyjątkiem garaży od 1 m kw. powierzchni użytkowej - 2,25 zł
- od pozostałych budynków lub ich części- garaży od 1 m kw. powierzchni użytkowej -3,50 zł
- od budowli 2% - ich wartości określonej na podstawie art. 4. ust. 1. pkt 2 oraz ust. 4 - 6
- od gruntów związanych z działalnością gospodarczą inną niż działalność rolnicza lub leśna, z wyjątkiem związanych z budynkami mieszkalnymi od 1 m kw. powierzchni -0,45 zł
- od gruntów:
 - będących użytkami rolnymi nie wchodzących w skład gospodarstw rolnych w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 15 listopada 1984 r. o podatku rolnym (Dz.U.Nr 94, poz. 431 z 1993 r. Nr 1 poz. 3 z 1994 r. oraz Nr 91 poz. 409 z 1996r.) wykorzystywanych na cele rolnicze od 1 m². powierzchni -0,02 zł
 - pozostałych od 1 m kw. powierzchni -0,03 zł
- Zwalnia się od podatku od nieruchomości:
 - budynki mieszkalne osób prowadzących gospodarstwa rolne
 - nieruchomości lub ich części zajęte przez jednostki i zakłady budżetowe finansowane z budżetu gminy
 - nieruchomości lub ich części zajęte przez kluby sportowe w ramach działalności statutowej
 - nieruchomości lub ich części zajęte przez OSP

Przewodniczący Rady Miejskiej
- mgr Mirosław Adamek

UCHWAŁA Nr III /12/98 w sprawie: określenia wysokości stawek podatku od środków transportowych w 1999 roku na terenie Miasta i Gminy Ożarów

Rada Miejska uchwała

§ 1

Określa wysokość stawek podatku od środków transportowych:

- od samochodów ciężarowych o ładowności
 - od 2 t do 6 t włącznie - 250,00 zł
 - powyżej 4 t do 6 t włącznie - 350,00 zł
 - powyżej 6 t do 8 t włącznie - 420,00 zł
 - powyżej 8 t do 10 t włącznie - 500,00 zł
 - powyżej 10 t do 12 t włącznie - 700,00 zł
 - powyżej 12 t - 900,00 zł
- od ciągników balastowych i siodłowych - 1000,00 zł
- od przyczep i naczep
 - o ładowności powyżej 5 t do 6 t włącznie - 100,00 zł
 - o ładowności powyżej 6 t do 8 t włącznie - 200,00 zł
 - o ładowności powyżej 8 t do 20 t włącznie - 350,00 zł
 - o ładowności powyżej 20 t - 500,00 zł
- od autobusów - 800,00 zł

§ 2

Zwalnia się od podatku od środków transportowych, niezależnie od zwolnień wynikających z ustawy, środki transportowe będące w posiadaniu jednostek i zakładów budżetowych finansowanych z budżetu gminy, oraz jednostek OSP

§ 3

Wykonanie ustawy zleca się Zarządowi Miasta i Gminy.

§ 4

Uchwała podlega ogłoszeniu na tablicy ogłoszeń Urzędu Miasta i Gminy w Ożarowie i wchodzi w życie z dniem 01 stycznia 1999 roku.

UCHWAŁA Nr III/10/98 W sprawie: obniżenia ceny skupu żyta przyjmowanej jako podstawa obliczenia podatku rolnego na 1999 rok

Rada Miejska uchwała

§ 1

Obniża cenę skupu żyta przyjmowanego jako podstawę obliczenia podatku rolnego na 1999 rok z kwoty 33,14 zł do kwoty 20,00 zł za 1 q.

DZIECIĘCE ZAURÓCZENIA

Mocną stroną działalności Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury w Ożarowie jest plastyka. Dowodem tego jest otwarta 12 marca b.r. wystawa sztuki dziecięcej w salach ekspozycyjnych tej placówki. Wyeksponowano na niej prace dziecięcego koła plastycznego z MGOK Ożarów powstałe od lat pięciu aż po dni dzisiejsze pod kierunkiem instruktora plastyki Eleonory Czuby. Na wystawie pokazano także prace dzieci ze Szkoły Podstawowej w Suchodółce wykonane pod kierunkiem pedagoga, działacza i publicy-

sty Wiesławy Tomczyk, która od lat prowadzi w tej szkole zajęcia w sposób niekonwencjonalny. Ekspozyty z Suchodółki opatrzone tytułem „W Krainie Fizi Pończoszanki”. Były to formy o klimacie surrealistycznym, tworzone z rozpiętych na płycie styropianowej pończoch. Realizacje, powiedzmy to sobie oryginalne, gdyż prawie nigdzie nie spotykane. Na ekspozycji ilością i różnorodnością form oraz technik dominowały prace z ożarowskiego kółka plastycznego MGOK-u. Można było oglądać realizacje od abs-

trakcyjnych wykonanych w technice monotypii, poprzez poetykę surrealistyczną, malarstwo postimpresjonizm aż po naturalizm rysunkowych portretów wykonanych ołówkiem z fotografii prasowej. Autorami były dzieci w różnych kategoriach wiekowych. Różnorodność form i technik przykuwała swym bogactwem uwagę licznie zgromadzonych gości. Czego tam nie było: prace w technice nakrapianki, wydzieranki, naklejanki, kredka, akwarele, gobeliny, rzeźby i płaskorzeźby, formy wiszące nawiązujące do obrzędowej sztuki ludowej itd.

Tomasz Staszewski



„Upatrzywszy miejsce puste na dzie dżictwi e gwolm w puszczech swoich ku kopantu godne, umyśle m tedy miasto to Ozarów założyć i założyćem za zzwoleniem i przywilejem przez N. Zygmunta Augusta Króla polskie go... Anno Domini 1569 J. Ozarowski.”

Początki miasteczka Ozarowa są powiązane ściśle z rodziną szlachecką Ozarowskich (h. Rawicz) posiadającą swoje gniazdo w Ozarowie Lubelskim położonym w parafii Carbów niedaleko (10 km) od Wąwolnicy¹.

Nie udało się ustalić, kiedy przejechali oni wieś Wyszmontów z przyległościami w parafii Bidziny w powiecie sandomierskim obecnie opatowskim. W XV stuleciu zamieszkiwali tam Wyszmontowcy, a w pierwszej połowie

XVI w. Piekarscy. Najwybitniejszy heraldyk XVI wieku Bartosz Paprocki podaje, iż Ozarowscy związani z Ziemią Sandomierską wywodzą się od Mikołaja, który pozostawił w połowie XVI stulecia trzech synów - Stanisława, Józefa i Mikołaja. On wszedł w posiadanie dóbr w północnej stronie powiatu sandomierskiego. Jako współdziedzic Wyszmontowa (wraz z żoną Katarzyną) wspomniany został w 1556r. W drugiej połowie XVI w. władał m.in. tą

wioską stad też pisał się z Wyszmontowa (i Sulejowa). Józef Ozarowski z kolei drugi syn Mikołaja wyjednał 12 lutego 1569 r. u Króla Zygmunta Augusta w Lublinie zezwolenie na założenie w jego lasach dziedzicznych opodal Wyszmontowa w Ziemi Sandomierskiej miasta od założyciela zwące się Ozarowem na prawie magdeburskim. Na mocy tegoż przyszli mieszkańcy mieli wybierać spośród siebie wójta i członków miejskiej ławy. W ślad za zgodą na lokację monar-

cha nadawał mającemu powstać miastu przywilej dwu jarmarków rocznie i jeden targ tygodniowo. Zapewne miało to na względzie przyczynić się do ożywienia życia gospodarczego, a tym samym rozwoju miasta.

Lokowana w 1569 osada miejska otrzymała przywileje lokacyjne spisane w dokumencie w brzmieniu następującym:

„W imię Pańskie Amen.

Na wieczną rzeczny pamięć. Ponieważ czynny ludzkie, jakkolwiek pamięci godne, łatwo

gina, wyjąwszy sławne twem dobrodziejstwem, które to czyni wiadomości godne nie tylko ząginąć, ale owszem do nieśmiertelności przejść powinny. Dlatego My Zysmund z Bożej łaski Król Polski, Wielki Xiążę Litewski, Ruski, Pruski, Mazowiecki, Żmudzki Inflancki itd. Pan i Dziedzic. Wiadomo czynimy niniejszemi Naszemi listami do Kogo to należy, wszystkim i poszczególnicy tak terażniejszym, iako i przyszłym pokoleniom te wiadomości znajdujący na uczynione

Weduta Ozarowa (weduta - rysunek przedstawiający ogólny widok miasta) wymyślona i wykonana przez sandomierskiego plastyka Andrzeja Karwata.

przedstawienie przez niektórych Naszych Radców z Wielmożnym Józefem Ozarowskim z Wyszmontowa i Sulejowa, również chcąc ze szczególnej Naszej łaskawości, korzyści jego powiększyć, nadaliśmy zupełną i wszelką moc swą w lasach jego dziedzicznych założenia Miasta = jakoż pozwalamy założyć i wystawić Miasto Ozarów w powiecie Ziemi Sandomierskiej leżące niniejszym tym przywilejem. Aby zaś to: toż miasto Ozarów przyszło do lepszego bytu i za możliwości nadaliśmy wszystkim przyszłym jego mieszkańcom prawo Teutońskie, które się Magdeburskim nazywa².

Następnie już w Wyszmontowie podpisany przywilej przez Józefa Ozarowskiego stwierdza:

„W imię Boże Ja Józef Ozarowski Wyszmontowa i Sulejowa dziedzic za dłuższym rozmyśleniem i uważaniem rzeczy upatrzywszy miejsce puste na dziedzictwie swoim Wyszmontowie w puszczech swoich ku kopaniu godne umyśle m tedy Miasto Ozarów założyć i założyłem za zezwoleniem i przywilejem potwierdzonym N. Króla Zygmunta Augusta Króla Polskiego, fondowanie tego miasta. Oznajmuję tedy wszystkim i wiadomo czynię Komu to wie dzieć należy iż Ja z dobrośliwości mocy pańskiej przeciw poddanym swym Miasta Ozarowa, które jest założone przeze mnie w ziemii w powiecie Sandomierskim taką wolność i swobodę im wiecznemi czasy dawam i tym niniejszym przywilejem swoim waruję³. Było to 1591 r. dnia 12 lutego.

Marcin Kwieciński

BIBLIOGRAFIA

1. Początki dziejów Ozarowa w części pochodzą z „Pamiętnika Sandomierskiego” t. III, 1997 strona 65, wydane przez Muzeum Okręgowe w Sandomierzu w 1997r. na podstawie autora P. Prof. dr Feliksa Kiryka, który opracował artykuł o dziejach Ozarowa. Autor był łaskaw zapoznać zebranych z referatem w 420 rocznicę lokacji miasta na sesji zorganizowanej w 1998r. w Ozarowie przez władze miejskie.

2. Akt lokacyjny pochodzi z książki Ks. Jana Wiśniewskiego p.t. „Dekanat Iłżecki”. Wyd. Radom Druk i Lit. Jan Kanty Trzebiński 1909 - 1911 z II części zatytułowanej „Monumenta Diocesis Sandomiriensis” Series Prima s. 82-92. Opracowała i wpisu dokonała Zdzisława Królikowska w Sandomierzu 25 maja 1982r.

3. Tamże s. 82 - 92

Zydowska nekropolia w Ożarowie

Pierwsza ujawnia się od strony miasta i jest już łąką, gdzie stopy idącego po miękkiej murawie, od czasu do czasu potykają się o twarde występy podstawa stojącego tu ongiś pomnika.

W drugiej dominują sterzące ponad trawę kikuty macew.

Dopiero w trzeciej, bliżej pól, za-



gęszczają się kamienne strony, jakby wyjęte z księgi, która można symbolicznie zatytułować „Życiorysy ożarowskich Żydów”. Tych jeszcze całych acz pochylonych macew naliczyłem ok. setki. Przeszło pięćdziesiąt to już tylko kawałki. Z moich dotychczasowych penetracji terenowych zabytkowych nekropolii uznałbym ten cmentarz - mimo permanentnego niszczenia - za jeden z lepiej zachowanych w naturalnym, pierwotnym kształcie, nie tylko w powiecie opatowskim, ale i w Polsce. Zastanawiałem się dlaczego zniknęły kirkuty z krajobrazów miejskich Staszowa, Opatowa, Zawichostu, Osieka i wielu innych miejscowości, a ostał się właśnie w Ożarowie. Zapewne położenie tego ostatniego w pewnym oddaleniu od zwartej zabudowy osady i mała ekspansywność budowlana Ożarowa w tej okolicy spowodowało, że zainteresowanie tym miejscem było stosunkowo niskie. Inaczej się działo we wspomnianych miastach, gdzie cmentarze musiały ustąpić miejsca nowym osiedlom. Poza tym w okolicach Ożarowa sztuka kamieniarska stała zawsze na wysokim poziomie i to co robiono

było artystycznie ciekawe i technicznie trwalsze niż gdzie indziej. Może to zabrzmia paradoksalnie, ale poniższy fakt też miał znaczenie dla żywotności opisywanego cmentarza. Otóż wapienia i piaskowca w tych okolicach jest pod dostatkiem i nikt nie musiał brać z cmentarza kamiennych płyt na chodniki, schody czy też osetki do ostrzenia kos. Ożarowski cmentarz żydowski nawet okrojony przez destrukcyjne działania czasu, ludzką złośliwość i chciwość wywiera duże wrażenie. Dla nie - Żyda przede wszystkim estetyczne. Już z daleka, szczególnie w porach bezlistnych przyciąga wzrok półkolistymi formami nagrobków tworzących oryginalną wyspę w krajobrazie. Wysokie i smukłe topole strzelają dla kontrastu w niebo. Gorzej natomiast wygląda przedpole cmentarza. Stało się nieużytkiem i śmietniskiem - nie żeby ktoś specjalnie wywoził u odpady. Po prostu nikt tego miejsca nie sprząta. Mur kamienny, który kiedyś zamykał cmentarną przestrzeń istnieje tylko w szczątkowej postaci. Zniknęła również kaplica. Ostały się jednak - jak już wspomniałem - wspaniale rzeźbiarsko opracowane stalle nagrobne. One wprowadzają nas w bogaty świat duchowy społeczności żydowskiej, jego egzotyczny klimat kulturowy. Niestety hebrajskie inskrypcje skrywają dla niewtajemniczonych treści epitafiów, ich poetyckie znaczenia. Bliższe są natomiast symbole wizualne tworzące obok kształtu liter i ornamentyki strefę plastyczną macew. Można tu spotkać na kamiennych niemal cały zestaw znaków z bogatej symboliki żydowskiej sztuki cmentarnej. Świadczą one o dużym i różnorodnym skupisku społeczności żydowskiej w Ożarowie.

Tłumacząc te wizualne symbole na słowa możemy stwierdzić, że w tym

niewielkim miasteczku, gdzie w ostatnich latach wyrosła nowoczesna cementownia, funkcjonował ongiś silny ośrodek kultury religijnej. Bożnica i cmentarz o tym świadczą materialnie. Raz po raz spotyka się na macewach znaki (dwie dłonie złączone w geście błogostawieństwa, dzban i misa, ręka z dzbanem) symbolizujące groby kapłanów. Nie brakuje też macew z wyrzeźbionymi księgami - co świadczy o rozwiniętym życiu umysłowym ożarowskiej gminy. Sporo również odnaleźć można rzeźbiarskich wyobrażeń zwierząt: lwa, tygrysa, jelenia, formy ptaka itp. Poza tym często występuje on na macewach w różnym układzie świecznik oraz waza. Trudno jest w krótkim, popularnym artykule wyliczyć wszystkie, spotykane tu symbole plastyczne, ale zaskakuje ich mnogość na zachowanych nagrobkach. Trzeba pamiętać, że to co zostało w Ożarowie jest zapewne zaledwie jedną piątą pierwotnej powierzchni pokrytej dosłownie lasem nagrobków.

Wspomniałem już, że okolice Ożarowa mające obfitość miękkiego kamienia do obróbki rzeźbiarskiej stały się miejscem osiedlenia kamieniarzy już od XVI wieku. Zamieszkała tu nawet w niedalekim Janikowie grupa Włochów, nadając renesansowe piętno rzeźbie warsztatowej, której wzorce przeniknęły do sztuki ludowej a także do sztuki żydowskiej kamieniarzy. Dalekie echa tamtych wzorców można spotkać w macewach.

Żydowski cmentarz w Ożarowie chronić więc należy nie tylko dlatego, że jest to miejsce kultu, dom zmarłej grupy etnicznej, wrosłej trwale przez kilka wieków w życie społeczne Polski i jedyny materialny ślad po tej grupie. Również dlatego, że jest to zbiór wysokiej klasy zabytków rzemiosła artystycznego, które tworzyli - bezimienni dziś - rzeźbiarze, kamieniarze, rytownicy. *Józef Myjak*



W ubiegłym roku cementownia obchodziła dwudziestolecie. To największy zakład nie tylko w Ożarowie, ale i w regionie. A na dodatek w dobrej sytuacji ekonomicznej. Cztery lata temu nastąpiła pełna prywatyzacja, co również pozytywnie wpłynęło nie tylko na wyniki finansowe, ale również na poziom życia w Ożarowie i okolicy. Dziś właścicielem w 75% cementowni jest Holding „Cement Polski” S.A. Akcjonariuszami są również pracownicy zakładu.

Cementownia ożarowska należy do czołówek tej branży w Polsce. Wśród budowlanców ten wciąż podstawowy materiał ma dobre notowania. Zakład sprzedaje obecnie trzy gatunki cementu. Mimo, że cementownia jest zakładem jeszcze młodym i wciąż nowoczesnym już przechodzi modernizację - takie są bowiem wymogi technologiczne, cywilizacyjne i ekologiczne.

Pojawienie się w pejzażu Ożarowa cementowni nie tylko zmieniło charakter okolicy przemysłową konstrukcją, ale także samą miejscowość. Szybko pojawiło się osiedle blokowe i towarzyszące obiekty typowo miejskiej infrastruktury. Truizmem jest pisać, że

to dzięki cementowni wyrosło nowe miasto Ożarów. Przywrócono mu prawa miejskie, zwielokrotniła się liczba mieszkańców - a to jest najlepszy wskaźnik rozwoju miejscowości. W XXI wieku wejście tu w dorosłość nowe pokolenie, urodzone i wychowane w okresie wielkiego rozwoju gospodarczego Ożarowa. Teraz władze miasta i jego mieszkańcy muszą się starać, żeby i dla nich wystarczyło tu mieszkań i pracy. Przykłady polskie krótkich dziejów gigantów przemysłowych; najpierw wielkie ożywienie małych, sennych miejscowości, gwałtowny rozwój, a po kilkudziesięciu latach krach nakazują lokalnym sternikom życia społeczno - gospodarczego baczną analizę gospodarczej sytuacji nie tylko u siebie. Opieranie rozwoju swojego miasta, gminy, regionu tylko na jednej gałęzi czy na jednym zakładzie, nawet tak dobrze prosperującym jak np. ożarowska cementownia może być ryzykowne w dłuższym okresie.

Niech wielce pouczającym dowodem będą tu niedalekie przykłady; Tarnobrzeg - najpierw wielkie ożywienie spowodowane siarką, a teraz miasto boryka się z poważnymi kłopotami. Podobnie jak Mielec.

J. Myjak

Dyrekcja ZSZ w Ożarowie

informuje iż w roku szkolnym 1999/2000 prowadzi nabór absolwentów klas ósmych do następujących typów szkół:

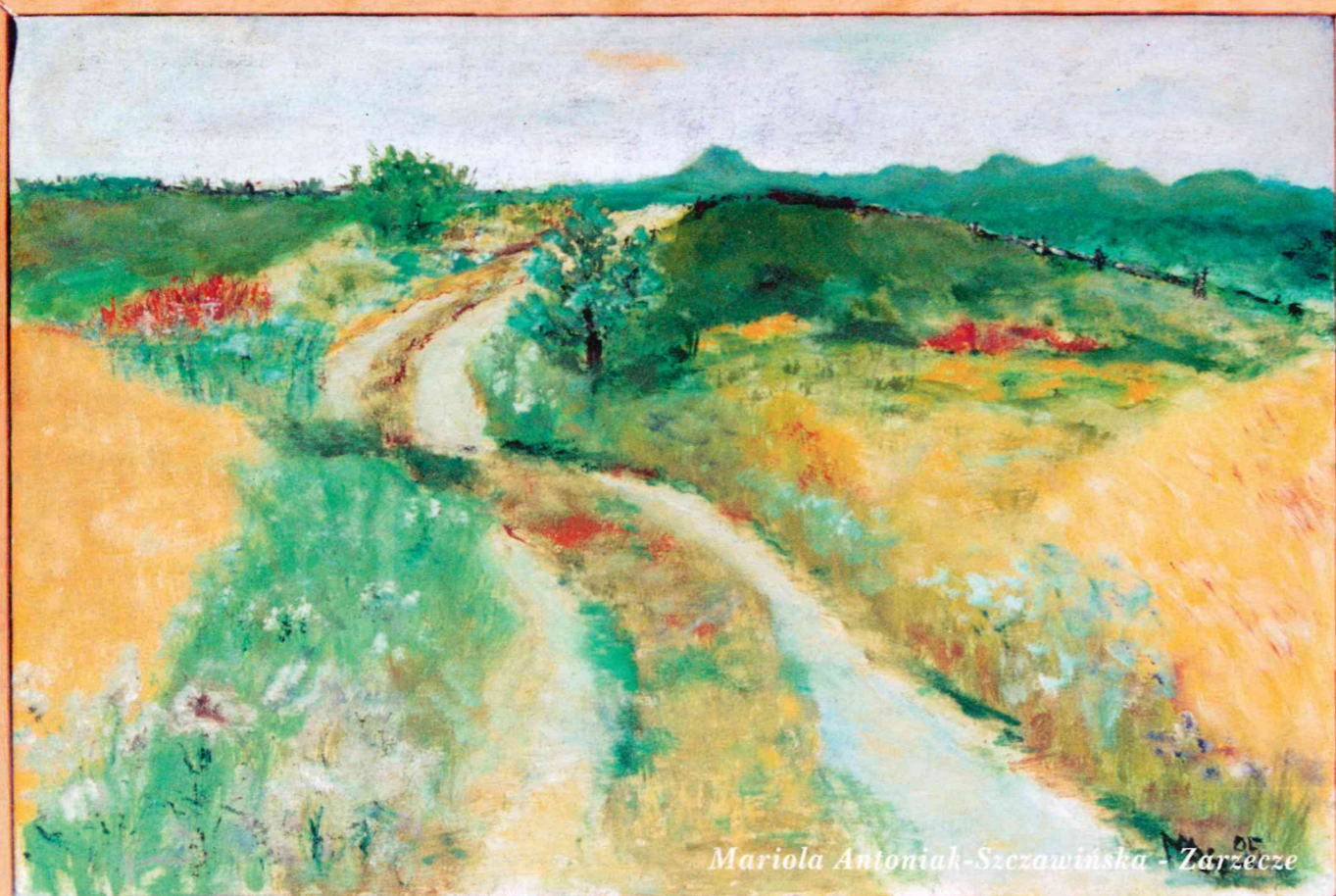
- Licem Technicznego
- Technikum Elektronicznego
- Zasadniczej Szkoły Zawodowej w następujących zawodach:
 - ślusarz
 - elektromechanik
 - klasa wielozawodowa

Informacji szczegółowych udziela sekretariat ZSZ w Ożarowie

Os. Wzgórze 56 tel. (0-15) 8611801
W godz. 8.00 - 15.00

OZARÓW PISMO SPOŁECZNO KULTURALNE SAMORZĄDU GMINY OZARÓW

Wydawca: MGOK i Prywatna Agencja Informacji Regionalnej „MYJAKPRESS”. Adres redakcji: MGOK Ożarów, ul. Stodolna 3. Redaguje zespół. Redaktor prowadzący: Józef Myjak. Korekta: Wiesława Mroczek. DTP i druk: „SZOSTAKDRUK” Staszów



Mariola Antoniak-Szczawińska - Zarzecze



Jan Decowski - Tarnobrzeg

OŻARÓW W MALARSTWIE (fot. Krzysztof Senderski)

OŻARÓW

Samorządowe pismo społeczno-kulturalne
Nr 2 maj 1999.



PAIR MYJAKPRESS



Kościół w Glinianach. Fot. J. Myjak

GLINIANY

Na łamach pisma Ożarów prezentować będziemy w kolejnych numerach małe monografie miejscowości tworzących gminę Ożarów. Niektóre z nich mają miejską i ciekawą przeszłość. Na początek przedstawiamy Gliniany, oddzielone od stolicy gminy ścianą lasu. Przekraczamy ją i znajdujemy się w niegdysiejszym miasteczku. Przeszło 400 lat temu Krzysztof Bidziński z pobliskich Bidzin ogłosił przywilej na założenie Glinian:

„In Nomine Domini Amen. Ja Krzysztof Bidziński etc. Dziedzic etc. Za długim rozmyśleniem i uznaniem rzeczy, upatrzywszy miejsca puste w dziedzictwie moim w Gliniankach, w puszczech moich ku kopaniu godne, umyśliłem tedy miasto

Gliniany założyć i założyłem: za zezwoleniem i przywilejem potwierdzonym Najjaśniejszego Stefana króla polskiego fundowanie miasta tego. Oznajmuję tedy wszystkim, i wiadomo czynię komu to wiedzieć należy. Iż ja z dobroćliwości swojej pańskiej, przeciw poddanym swym miasta Glinian, które jest założone w ziemi i powiecie Sandomierskim, taką wolność i swobodę im wieczemi czasom daję, i tym niniejszym przywilejem swoim waruję...”. „.....Któremu tedy miastu ku lepszej na prawie i budowaniu, daję wolności nieodmiennych lat dwadzieścia i dwie lecie; które się zacząć mają od daty przywileju Króla Jegomości, wszakoż nadto gdy zobaczą ich chęć i pracę, pilność, dobre budowanie w rynku i w ulicach gościńcowych obiecuję im dalej

pomknąć, a to wedle uważania jarmarków i targów wedle Króla Jegomości im zachować będą powinien. Jakoż wiecznemi czasom daję, obwołasz jem już kazał, wszakoż targowe i jarmarkowe, jako tygodniowe targi sobie i potomkom moim zostawuję ku lepszemu ich pozytku, tedy im trzy pola daję ku kopaniu; a jak im jest rozmierzono na łany i półłanki w łanie niema być więcej, jeno dwadzieścia i cztery zagonów, a w zagonie niema być więcej sześć skib, a w półłanku 12 zagnów ogrodów też; używanie boru nie gdzie indziej używać mają jak na budowanie i opał i gródź. Tam kędy im naznaczają ciosny i wrociski. Pastwę wszędzie wolną mieć będą i mają tak w innych polach jako i we wszystkich borach, bez szkody onej i poddanych...”